

Niesłuszne skazanie w świetle gwarancji konstytucyjnych

Paweł Wiliński

I. Konstytucja a pojęcie skazania i niesłusznego skazania

Niesłuszne skazanie to problem niezwykle doniosły społecznie¹. Ma istotne znaczenie dla oceny (negatywnej) funkcjonowania organów władzy publicznej oraz zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Wiąże się z naruszeniem albo nieuzasadnionym ograniczeniem najważniejszych praw i wolności jednostki. Termin „niesłuszne skazanie” wiąże się w warstwie językowej z pojęciem „słuszności” przy dokonywaniu oceny podstaw pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. Warto więc zacząć od przypomnienia, że zgodnie ze Słownikiem poprawnej polszczyzny PWN, „słuszny” to „zgodny z prawdą, uzasadniony, trafny, sprawiedliwy – słuszna kara, ocena”². Słownik języka polskiego wskazuje, że słusznie to „w sposób uzasadniony, mając podstawy do czegoś, sprawiedliwie: słusznie się komuś coś należy”³. Niesłuszny zaś to „nieoparty na słusznych przesłankach, niemający uzasadnienia, bezpodstawny, niespra-

¹ Z satysfakcją przyjąć należy zatem inicjatywę Forum Inicjatyw Obywatelskich prowadzenia badań nad problemem niesłusznych skazań oraz opracowanie: *Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce*, Warszawa 2012, które zasługują na pozytywną ocenę, a przede wszystkim kontynuację. Konieczne wydaje się przy tym jednak zwrócenie szczególnej uwagi na kryteria przyjęcia „niesłuszności skazania”, np. czy każdy przypadek wydania wyroku skazującego, który po uprawomocnieniu się został uchylony, a oskarżony uniewinniony, umorzono postępowanie albo wymierzono karę łagodniejszą, to niesłuszne skazanie? Analiza orzecznictwa, w tym m.in. w zakresie podstaw uchylecia wyroków, wskazuje na wnioski przeciwnie.

² *A. Markowski* (red.), *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa 2005, s. 1066.

³ *M. Szymczak* (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1989, s. 261.

wiedliwy”⁴, a także „niezgodny z prawdą lub niewłaściwy w danej sytuacji”⁵. Niesłuszne skazanie jest to więc skazanie nieuzasadnione, niesprawiedliwe, niemające podstawy, nietrafne. Wykorzystanie tych przymiotników i imiesłów przymiotnikowych kieruje nas w stronę ocen wartościujących, związanych z jednymi z najważniejszych pojęć filozofii i teorii prawa – pojęciami sprawiedliwości i słuszności⁶.

Sprawiedliwość i słuszność to wartości uniwersalne. Pojęcia te wykorzystywane są z dużym umiarem w języku prawnym, choć częściej nawiązuje się do nich w języku prawniczym. Niezmiernie popularne są natomiast w debatach społecznych odnoszących się do kwestii związanych ze stosowaniem prawa. Jednym z podstawowych oczekiwań społecznych jest ich realizacja w życiu publicznym i prywatnym, w relacjach pomiędzy jednostkami i w ich relacjach z organami władzy. Szczególnie wysokie oczekiwania formułowane są w zakresie egzekucji prawa, w tym rozstrzygania konfliktów za pomocą instrumentów prawnych, w postępowaniach sądowych, z wykorzystaniem władczej pozycji państwa i jego przedstawicieli⁷. Powszechnie stosowane pojęcie „sprawowania wymiaru sprawiedliwości” oddaje znakomicie trudną do zdefiniowania potrzebę uzyskania przez społeczeństwo przekonania, że rezultatem działania sądu będzie tylko to, co choć dolegliwe, jest uzasadnione i słuszne⁸.

II. Cztery kroki rekonstrukcji konstytucyjnego standardu

Warto zatem postawić pytanie, jaki jest stosunek Konstytucji RP do problemu niesłusznego skazania? Czy i w jakim zakresie Konstytucja RP ustanawia regulacje chroniące jednostkę przed takim skutkiem, a zatem jakie instrumenty ochronne są w niej przewidziane? **Słowem, czy Konstytucja RP chroni przed niesłusznym skazaniem?**

⁴ B. Dunaj, Słownik współczesnego języka polskiego, Warszawa 1996, s. 607.

⁵ L. Drabik, E. Sobol, Słownik języka polskiego PWN, t. II, Warszawa 2007, s. 449.

⁶ Wśród podstawowych pozycji zob. zwłaszcza Ch. Perelman, O sprawiedliwości, Warszawa 1959, s. 13–143 oraz Z. Ziemiński, O pojmowaniu sprawiedliwości, Lublin 1992, s. 15–192.

⁷ Zob. A. Peyrefitte, Wymiar sprawiedliwości między ideałem a rzeczywistością, Warszawa 1987, s. 13–35.

⁸ A. Pułto wskazuje na związane z państwem trzy zasady: państwa demokratycznego, państwa prawnego i państwa sprawiedliwego, wywodzone z art. 2 Konstytucji RP: Sprawiedliwość społeczna w systemie zasad naczelných Konstytucji RP, PIP 2001, Nr 7, s. 5 i n.

Na wstępie stwierdzić należy, że Konstytucja RP nie formułuje wprost samoistnego prawa do ochrony przed niesłusznym skazaniem⁹. Niesłuszne skazanie stanowi jednak bez wątpienia zaprzeczenie tych wszystkich wartości, których ochronie Konstytucja RP służy. W jej treści odnaleźć możemy system wartości, zasad i gwarancji, których celem jest niedopuszczenie do wystąpienia takiej sytuacji, zaś w razie niesłusznego skazania zapewnienie adekwatnej reakcji.

Szukając odpowiedzi wykraczającej poza pierwotną intuicję, odwołać się musimy do podstawowych założeń systemu zapisanych w Konstytucji RP¹⁰. W procesie rekonstrukcji standardu konstytucyjnej ochrony przed naruszeniami podstawowych wolności i praw jednostki zaproponować możemy zastosowanie systemu czterostopniowego, w którym przechodzić będziemy od poziomu gwarancji uniwersalnych i ogólnych do konkretnych i bezpośrednich. Możemy go nazwać „czterostopniowym modelem rekonstrukcji standardu konstytucyjnego”. Korzystając z niego, poszukiwać będziemy w normach konstytucyjnych tych elementów treściowych, które przydatne będą przy ustaleniu konkretnego standardu ochrony przed niesłusznym skazaniem.

Pierwszy stopień stanowią ogólne zasady ustrojowe systemu określone w pierwszych postanowieniach Konstytucji RP. Adekwatne treści znajdujemy już w Preambule, która odwołuje się do pojęcia rzetelności, poszanowania wolności i sprawiedliwości: „pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, **a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność (...)** ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte **na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości**”¹¹. Zgodnie z art. 1 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli¹². Przepis art. 2 Konstytucji RP ustanawia zasadę nadrzędną ustroju, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady **sprawiedliwości społecznej**¹³.

⁹ Podobnie jak nie formułuje bezpośrednio szeregu innych praw i gwarancji, których istnienie nie budzi jednak wątpliwości i wynika z innych wyrażonych bezpośrednio gwarancji i zasad, a nade wszystko z wartości, jakie wyrażone zostały w Konstytucji.

¹⁰ Por. Z. Ziemiński, Wartości konstytucyjne, Warszawa 1993, s. 26 i n.

¹¹ Co do znaczenia i funkcji oraz wyrażonych w niej wartości zob. L. Garlicki, Wstęp, [w:] L. Garlicki (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. I, Warszawa 2007, s. 1–20.

¹² Na temat pojmowania „dobra wspólnego” zob. M. Piechowiak, Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego, Warszawa 2012, s. 35 i n.

¹³ Por. P. Winczorek, Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Warszawa 2008, s. 19–20.

W art. 5 Konstytucji RP wskazuje się, że Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, **zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli**, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Jak statuuje art. 7 Konstytucji RP, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa¹⁴.

Wszystkie wskazane powyżej regulacje jednoznacznie odwołują się do pojęcia sprawiedliwości, ochrony wolności, bezpieczeństwa i poszanowania obywateli oraz działania w granicach realizującego te wartości prawa. Przesądżają zatem o tym, że niedopuszczalne jest tworzenie ani akceptowanie takich rozwiązań, które prowadzić będą do naruszenia tych wartości. Przesądżają jak się wydaje także o tym, że również rozwiązania pozbawione tych wad na poziomie stanowienia prawa, które umożliwiają jednak wadliwe stosowanie prawa, prowadzące do naruszeń, podlegają dyskwalifikacji na tej samej podstawie, o ile mają charakter powszechny i trwałe. Poziom ogólnych wartości konstytucyjnych nie jest jednak, ze względu na swój generalny charakter, wystarczającym dla pełnej rekonstrukcji standardu. Wskazuje bowiem jedynie podstawowe kierunki i wartości, jakie podlegają ochronie. Bezpośrednie powoływanie się na ten poziom i posługiwanie się nim rodzi ponadto ryzyko instrumentalizmu w ocenie. Samo w sobie jest więc niewystarczające, a nadto prowadzić może, z tego samego powodu, do rezultatów sprzecznych z wartościami, jakie są na nim wyrażone.

Drugi poziom dekodowania standardu odwołuje się do przepisów zawierających zindywidualizowane konstytucyjne gwarancje ochrony wolności i praw. Stanowią one egzemplifikację zasad ogólnych w zakresie ochrony praw i wolności. Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP, „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Jak wskazują art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje”. Ponadto, zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. „Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie” (art. 41 ust. 1 Konstytucji RP). Wreszcie nie-

¹⁴ Zob. W. Sokolewicz, Komentarz do art. 7, [w:] L. Garlicki (red.), Konstytucja, t. I, s.1–14.

zwykle istotne znaczenie mają rozbudowane przepisy art. 42 Konstytucji RP, określające zasady odpowiedzialności karnej (ust. 1), prawo do obrony (ust. 2) oraz domniemanie niewinności (ust. 3), o których będzie jeszcze mowa. Nie można zapomnieć, że istotne znaczenie odgrywa jednak na tym poziomie także art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, określający granice dopuszczalnych ograniczeń praw i wolności. Zgodnie z nim, ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw¹⁵.

W przepisach tego poziomu poszukiwać możemy bezpośrednich gwarancji, ustanawiających nieprzekraczalne standardy konstytucyjnej ochrony skonkretyzowanych wolności i praw jednostki. Elementy treściowe norm wynikających z tych przepisów są dekodowane w dynamicznym procesie wykładni przez TK z uwzględnieniem stanowiska doktryny oraz orzecznictwa innych sądów. Choć więc zasadnicze zręby standardu konstytucyjnego w zakresie ochrony każdej z wyrażonych w rozdz. II Konstytucji gwarancji są już ustalone, to zakładać należy dalszy ich rozwój i konkretyzację. Standardy te – w postaci obecnie przyjętej – są bezwzględnie wiążącymi wytycznymi dla ustawodawcy w procesie stanowienia prawa. Ich naruszenie prowadzi do eliminacji przepisów przez TK. Stanowią najważniejszy filar rekonstrukcji standardu. Dostarczają jednocześnie istotnych argumentów przemawiających za istnieniem konstytucyjnej ochrony przed niesłusznym skazaniem, wprowadzając ochronę wolności człowieka, nietykalności osobistej oraz warunki, bez spełnienia których niedopuszczalne jest pozbawienie czy ograniczenie wolności, a także w szerszym ujęciu pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Trzeci poziom to system ogólnych i szczególnych środków służących ochronie praw i wolności. Wyjątkowe znaczenie należy przyznać wyrażonemu w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawu do sądu, jako najważniejszemu instrumentowi poszukiwania wiążącego rozstrzygnięcia o swoich prawach i wolnościach, ochrony przed decyzjami organów państwa ingerującymi w tę

¹⁵ Zob. A. Łabno, Istota zasady proporcjonalności, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 17–35; K. Wójtowicz, *Zasada proporcjonalności jako wyznacznik konstytucyjności norm*, [w:] K. Budziło, *Księga XXV-lecia Trybunału Konstytucyjnego. Ewolucja funkcji i zadań Trybunału Konstytucyjnego – założenia a ich praktyczna realizacja*, Warszawa 2010.

sferę¹⁶. Immanentnie związany jest z nim art. 78 Konstytucji RP, na podstawie którego: „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”¹⁷. W dalszej kolejności wskazać można art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, zgodnie z którymi: „Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”¹⁸. Szczególnym instrumentem jest skarga konstytucyjna, wskazana w art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”¹⁹. Do środków ochrony zaliczyć też można wystąpienie o pomoc do RPO, jako organu powołanego do ochrony wolności lub praw jednostki, naruszonych przez organy władzy publicznej (art. 80 Konstytucji RP).

System tych środków pozwala na określenie najważniejszych instrumentów i środków, za pomocą których jednostka dochodzić może ochrony swych wolności i praw rekonstruowanych w oparciu o pierwszy i drugi poziom. Chroni on zarówno prawa o charakterze materialnym, jak i procesowym. Zauważyć jednak trzeba, że w tym drugim zakresie ustanawia jednocześnie samoistne prawa konstytucyjne. Prawo do skutecznej egzekucji prawa i ochrony własnych interesów, którego elementem centralnym jest prawo do sądu, staje się samoistną wartością konstytucyjną. Jest to niezwykle istotne z punktu widzenia rekonstrukcji standardu ochrony przed niesłusznym skazaniem. Ma swoje wielorakie i doniosłe konsekwencje. System ten obejmuje rzecz jasną ochroną

¹⁶ Szerzej P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 109–146.

¹⁷ Por. P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 339–343.

¹⁸ Zob. L. Garlicki, *Komentarz do art. 77*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja*, t. V, s. 23–31.

¹⁹ Zob. J. Trzeciński (red.), *Skarga konstytucyjna*, Warszawa 2000, s. 46–219; P. Tuleja, *Charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji RP*, [w:] A. Jamróz, S. Bożyk (red.), *Z zagadnień współczesnych społeczeństw demokratycznych. Księga dedykowana profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu*, Białystok 2006, s. 168–180; B. Naleziński, *Przedmiot skargi konstytucyjnej w Polsce – wybrane problemy na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] P. Czarny, P. Tuleja (red.), *Konstytucja i sądowe gwarancje jej ochrony. Księga jubileuszowa Profesora Pawła Sarneckiego*, Kraków 2004, s. 163–181.

zarówno wolności i prawa wyrażone bezpośrednio w rozdz. II Konstytucji RP, jak i te, których poszukiwać trzeba w innych przepisach, zwłaszcza w zasadach ogólnych²⁰.

Pełna rekonstrukcja standardu wymaga uwzględnienia także czwartego elementu, tj. zakresu obowiązków spoczywających na jednostce. Zgodnie z art. 83 Konstytucji RP „Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej”. Obywatel ma ponadto obowiązek wierności Rzeczypospolitej oraz troski o dobro wspólne (art. 82 Konstytucji RP).

Konstytucja RP nakłada zatem także na jednostki (wszystkich) obowiązek poszanowania wolności i sprawiedliwości, w państwie, które jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Nakłada obowiązek przestrzegania prawa. Nakłada obowiązek podporządkowania się prawu.

Konstytucja przewiduje, co oczywiste, możliwość skazania (pociągnięcie do odpowiedzialności karnej) każdego, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Stanowić powinna jednak jednocześnie gwaranta ochrony. Po pierwsze, przed skazaniem tego, kto nie popełnił przestępstwa, po drugie, przed nałożeniem nań dolegliwości ponad granice tego, co za swoje zachowanie powinien ponieść/cierpieć.

Równocześnie te same wartości – wolność i sprawiedliwość, ochrona praw człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwa obywateli – przekonują o istnieniu konstytucyjnej ochrony jednostki przed nierzetelnym działaniem organów państwa, nieuzasadnionym albo nadmiernym naruszaniem wolności i innych praw. Chronić powinny zatem także przed niesłusznym skazaniem.

III. Przyczyny niesłusznego skazania i metody zwalczania

Powstaje zatem pytanie, dlaczego Konstytucja RP nie zapobiega niesłusznym skazaniom? Nie jest to przecież niestety w Polsce zjawisko marginalne. W zasadzie można zaryzykować stwierdzenie, że każde niesłuszne skazanie jest drastycznym przypadkiem pomyłki sądowej. Pomyłki te dzielić można na intencjonalne i nieintencjonalne. Z konstytucyjnej perspektywy ważna jest

²⁰ Przede wszystkim art. 2 Konstytucji RP; w zakresie prawa karnego istotne znaczenie odgrywa np. zasada niedziałania prawa wstecz (*lex retro non agit*) czy *ne bis in idem*, szerzej zob. B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2012, s. 31–32, 46–47.

w pierwszej kolejności odpowiedź na pytanie, czy konkretne niesłuszne skazanie to skutek:

- a) błędu systemowego – tj. błędu prawa stanowionego;
- b) błędu stosowania prawa – błędu prawa w akcji, błędnego zastosowania;
- c) błędnej oceny faktów, niedostatecznego poziomu ich rekonstrukcji;
- d) świadomego i instrumentalnego działania osób reprezentujących organy państwa.

We wszystkich przypadkach inna jest istota błędu, tryb jego usunięcia, system organów ochrony. Brak miejsca na rozbudowane rozważania w tym zakresie, syntetycznie jednak warto wskazać, że istnieją w każdym z tych elementów instrumenty, których prawidłowe zastosowanie powinno eliminować zagrożenia albo naruszenia. Troska o dobre prawo jest obowiązkiem ustawodawcy i działających w jego imieniu organów państwa, zwłaszcza parlamentu oraz władzy wykonawczej, zwłaszcza rządu²¹. Istotną rolę kontrolną sprawują konstytucyjne organy ochrony wolności i praw, na czele z Prezydentem, którego zadaniem jest czuwanie nad przestrzeganiem Konstytucji (art. 126 ust. 2 Konstytucji RP), oraz RPO (art. 208 ust. 1 Konstytucji RP). Rolę korygującą pełni TK, powołany do wiążącej oceny obowiązującego prawa pod kątem jego zgodności z Konstytucją (art. 188 Konstytucji RP).

Błędy drugiego rodzaju – tj. stosowania prawa to naruszenia, za które odpowiedzialne są organy władzy wykonawczej i sądowniczej. W ramach ich struktur powinny zatem istnieć skuteczne mechanizmy ochronne i korygujące, takie jak nadzór, kontrola sądowa decyzji innych organów oraz judykacyjny nadzór sądowy nad działaniami samych sądów (por. art. 175 i 183 Konstytucji RP). Błędy stosowania podlegają zatem eliminacji w drodze środków przewidzianych w kompetencji sądów powszechnych i administracyjnych, a ostatecznie SN, NSA i TK (praktyka w postaci utrwalonej). Pożądana jest często także interwencja ustawodawcy.

Błąd prowadzący do niesłusznego skazania może mieć również swoje źródło w błędnej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy. W praktyce jest to zjawisko nierzadkie. Może polegać albo na nieprawidłowej ocenie faktów, albo mieć swoje źródło w niedostatecznym poziomie ich rekonstrukcji, tj. braku dostępnych dowodów, albo odstąpieniu od ich wykrycia i przeprowadzenia. Jest to zatem grupa uchybień związanych z postępowaniem dowodowym. Spo-

²¹ Postulat zapewnienia sprawiedliwości w zakresie stanowienia prawa i stanowionego prawa zob. A. Domańska, *Zasady sprawiedliwości społecznej we współczesnym polskim prawie konstytucyjnym*, Łódź 2001, s. 138 i n.

sobem na eliminację tych błędów jest z jednej strony zapewnienie stronom procesowym możliwości aktywnego udziału w postępowaniu dowodowym²², właściwa postawa sędziego (sędziów), prawidłowa praktyka w zakresie metodologii postępowania dowodowego, większa stabilność orzeczeń sądów pierwszej instancji zmuszająca do zwiększonej aktywności w toku postępowania dowodowego, a nie apelacyjno-rewizyjnego. Także racjonalnie pomyślane środki odwoławcze, wprowadzające realnie apelacyjny model orzekania, mogą odegrać niezwykle istotną rolę w prawidłowym kształtowaniu praktyki prowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie.

Niesłuszne skazania będące wynikiem świadomego działania przedstawicieli organów państwa stanowią rażące naruszenie prawa, niekiedy przybierające postać przestępstwa. Powinny być więc ze szczególną wnikliwością i konsekwencją wyjaśniane i ścigane. Obowiązujące w tym zakresie przepisy i ich egzekucja, choć obejmują obszerny katalog trybów (postępowania dyscyplinarne, postępowania karne, odpowiedzialność odszkodowawcza), wymagają ciągle szczególnej uwagi, budzą bowiem wiele kontrowersji. Często są to kontrowersje uzasadnione.

Wreszcie instytucja odszkodowania za niesłuszne skazanie jest środkiem, konstytucyjnym zakotwiczeniem (art. 41 ust. 5 Konstytucji RP), mającym rekompensować straty i zadośćuczynić krzywdzie wynikłej ze wszystkich błędów, niezależnie od ich istoty, lecz odpowiednio do „niesłusznego” skutku²³.

²² To dość złożone zagadnienie, wymagające odrębnych rozważań, które można tu jedynie zasygnalizować, odwołując się do znanych powszechnie i krytykowanych wad obecnych rozwiązań, w tym sprzyjających bierności oskarżyciela publicznego, wymuszonego przepisami inkwizycyjnego działania sądu, celem wykrycia dowodów winy oskarżonego przy ograniczeniu aktywności prowadzenia postępowania dowodowego przez strony oraz szerokim podstawom uchylania wyroku sądu I instancji, zniechęcającym te same strony do aktywnego udziału w pełnym i rzetelnym rekonstruowaniu stanu faktycznego.

²³ Por. najnowsze projektowane w tym zakresie zmiany w: *P. Wiliński, Odszkodowanie za stosowanie środków reakcji karnej lub przymusu procesowego – w świetle konstytucyjnej gwarancji prawa do odszkodowania, Wrocławskie Studia Sądowe 2012, Nr 2, s. 5–22.*

IV. Rola przepisów art. 42 Konstytucji RP jako ochrony przed niesłusznym skazaniem i gwarancji rzetelnego postępowania wobec oskarżonego

Odrębną uwagę, w kontekście konstytucyjnych gwarancji przed niesłusznym skazaniem, warto poświęcić przepisom art. 42 Konstytucji RP. Być może właśnie ochrona przed niesłusznym skazaniem była jednym z istotnych powodów pomieszczenia w art. 42 Konstytucji RP trzech odmiennych gwarancji, z których pierwsza odnosi się do prawa materialnego, a pozostałe do prawa procesowego.

Jak trafnie wskazał TK w wyroku SK 44/03: „W art. 42 ust. 1 Konstytucji została wprost wyrażona materialnoprawna zasada, według której odpowiedzialności karnej **podlega ten tylko, kto dopuścił się** czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Ten element struktury normy prawnej w sferze prawa karnego urasta do rangi normatywnego aksjomatu. Normę taką dopełniają dwie konstytucyjne normy o charakterze procesowym, z których wynika, że: 1) każdy, przeciwko komu toczy się postępowanie, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania (art. 42 ust. 2); 2) każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu (art. 42 ust. 3). (...) Z art. 42 ust. 1 rozpatrywanego w łączności z art. 2 i art. 7 Konstytucji, wynika, że każdy, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, podlega odpowiedzialności karnej. Stosowna odpowiedzialność karna jest w takim stanie rzeczy zasadą wskazującą na związek pomiędzy przestępstwem, którego znamiona określone zostały w przepisach karnych, i konsekwencjami jego popełnienia. SK 44/03 z 25 maja 2004 r.”²⁴.

Powyższe wskazuje, że każdy, kto nie spełnia tego kryterium, nie powinien być skazany, a każde skazanie z naruszeniem tej zasady jest niesłuszne. To tłumaczy, choćby dlaczego przepisy postępowania karnego uznają każde naruszenie prawa materialnego za podstawę uchylenia albo zmiany orzeczenia, znając podstawę bezwzględłą z art. 439 pkt 5 KPK czy art. 440 KPK (obowiązek zmiany na korzyść oskarżonego albo uchylenia orzeczenia, jeżeli jego utrzymanie w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, czy wśród podstaw wznowienia art. 540 § 1–3 KPK).

²⁴ Wyr. TK z 25.5.2004 r., SK 44/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 46.

Z tej perspektywy ujęte w art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP gwarancje prawa do obrony oraz domniemanie niewinności ukazują się jako istotne elementy gwarancyjne, zapewniające oskarżonemu o popełnienie przestępstwa nie tylko możliwość obrony swoich interesów w toku postępowania karnego²⁵, ale jednocześnie należyty poziom ochrony, mający zapobiegać skazaniom osób, które odpowiedzialności karnej nie powinny ponieść. Zatem skoro istotą prawa do obrony wyrażoną w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP jest podejmowanie działań zmierzających do odparcia stawianych oskarżonemu zarzutów za pomocą przyznanych mu uprawnień procesowych, to służy ono także (choć nie tylko) obronie przed niesłusznym skazaniem²⁶. W ujęciu konstytucyjnym domniemanie niewinności uznaje się zaś słusznie nie tylko za dominującą regułę dowodową, ale jednocześnie element kluczowych zasad ładu prawnego w Rzeczypospolitej²⁷, który wprowadza pod adresem ustawodawcy nakaz takiego ukształtowania przepisów procesowych, by gwarancja ta nie została faktycznie naruszona²⁸, a fakt popełnienia zabronionego czynu, i to popełnienia go w sposób zawiniony, musi być udowodniony, tzn. wykazany w sposób przekonujący organowi orzekającemu o karze²⁹.

V. Prawo do sądu jako gwarancja zapobiegania niesłusznym skazaniom

Zasadnicze znaczenie gwarancyjne w kontekście niesłuszných skazań ma prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem: „Każdy ma prawo do **sprawiedliwego** i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”³⁰. Już treść tego przepisu wskazuje jego zasadniczą rolę dla ochrony przed niesłusznym skazaniem. Na jego gruncie pojawia się w orzecznictwie konstytu-

²⁵ Por. P. Wiliński, Konstytucyjne granice prawa do obrony, Pal. 2007, Nr 5–6, s. 40–52.

²⁶ Więcej na temat art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP w kontekście postępowania karnego zob. P. Wiliński, Proces karny, s. 167–181.

²⁷ Wyr. TK z 27.2.2001 r., K 22/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 48.

²⁸ Por. D. Dudek, Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie, Lublin 1999, s. 208–211.

²⁹ Wyr. TK z 3.11.2004 r., K 18/03, OTK-A 2004, Nr 10, poz. 103.

³⁰ Zob. na ten temat szerzej np. A. Kubiak, Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Łódź 2006, s. 55–307.

cyjnym odniesienie do pojęcia sprawiedliwości proceduralnej³¹. Pojęcie to rozumiane może być na wiele sposobów³², podobnie jak wieloznaczne jest pojęcie samej sprawiedliwości³³. Najbardziej przekonujący jest jednak chyba ten, który wskazuje, że treścią konstytucyjnej sprawiedliwości proceduralnej na gruncie procesu karnego jest – dążenie do osiągnięcia sprawiedliwości (słusznego rozstrzygnięcia) za pomocą odpowiednio ukształtowanych przepisów procesowych należycie chroniących przysługujące im w toku postępowania uprawnienia³⁴. Właściwie realizowane gwarancje, w tym prawo do sądu, powinny prowadzić do takiego rozstrzygnięcia, które jest sprawiedliwe i słuszne. Każdy ma zatem prawo do orzeczenia w sprawie z zachowaniem podstawowych gwarancji umożliwiających osiągnięcie tego celu. Możemy więc powiedzieć, że realizacja konstytucyjnej sprawiedliwości proceduralnej w postępowaniu karnym ma polegać na takim ukształtowaniu przepisów postępowania, by w sposób najskuteczniejszy z możliwych zapewniała możliwość osiągnięcia sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Takie rozumienie prawa do sądu bliskie jest TK, który wskazuje na **szerokie rozumienie art. 45 Konstytucji RP** i jego rolę w kształtowaniu gwarancji pro-

³¹ Por. J. Skorupka, Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny*. Księga Jubileuszowa Profesor Zofii Świdy, Warszawa 2009, s. 67–68; P. Wiliński, Sprawiedliwość proceduralna a proces karny, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny*, s. 77–91.

³² W orzecznictwie TK spotykamy następujące określenia, którym, jak się wydaje, nadawane jest zbliżone znaczenie: sprawiedliwości proceduralnej – wyr. TK z 16.11.1999 r., SK 11/99, Legalis; wyr. TK z 29.4.2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 47; także wyr. TK z 12.12.2001 r., SK 26/01, Legalis; wyr. TK z 7.12.2010 r., P 11/09, OTK-A 2010, Nr 10, poz. 128; sprawiedliwej procedury – wyr. TK z 11.6.2002 r., SK 5/02, Legalis; wyr. TK z 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; wyr. TK z 7.7.2008 r., SK 83/06, OTK-A 2008, Nr 6, poz. 112; rzetelności postępowania – wyr. TK z 9.7.2002 r., P 4/01, Legalis; wyr. z 15.10.2002 r., SK 6/02, Legalis; rzetelności proceduralnej – wyr. TK z 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2; rzetelnej procedury sądowej – wyr. TK z 15.4.2008 r., P 26/06, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 42; wyr. TK z 29.4.2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 47; wyr. TK z 1.7.2008 r., SK 40/07, Legalis; czy wreszcie rzetelnego procesu – wyr. TK z 23.10.2006 r., SK 42/04, Legalis; wyr. TK z 16.4.2008 r., K 40/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 44; wyr. TK z 7.12.2010 r., P 11/09, OTK-A 2010, Nr 10, poz. 128. Doktryna konstytucyjna wskazuje także na pojęcie „praworządnego procesu” – M. Grzybowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Białystok 2009, s. 325–326. Najczęściej spotykanymi są określenia „sprawiedliwość proceduralna” oraz „rzetelność proceduralna”. Jak wynika z analizy orzecznictwa, TK traktuje je niemal jako pojęcia synonimiczne, wiążąc z nimi te same treści i wartości. Por. też A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada*, s. 203.

³³ Por. Ch. Perelman, O sprawiedliwości, s. 37; P. Sztompka, *Konstytucyjna zasada sprawiedliwości społecznej* (art. 2 Konstytucji), [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010, s. 63–70.

³⁴ Szerzej o tym w: P. Wiliński, *Proces karny*, s. 98–106.

cesowych, określając art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jako wyrażający **prawo „do odpowiedniego, sprawiedliwego i rzetelnego ukształtowania procedury sądowej”**³⁵. Przepis ten ustanawia gwarancję zapewnienia każdej osobie, której sprawa ma zostać rozstrzygnięta, pewien **minimalny katalog uprawnień**. Obejmuje on gwarancję, że rozstrzygnięcie to:

- a) dokonane zostanie przez sąd,
- b) będzie to sąd właściwy i niezależny,
- c) będzie to sąd bezstronny i niezawisły,
- d) rozpoznanie sprawy nastąpi bez nieuzasadnionej zwłoki,
- e) z poszanowaniem reguł sprawiedliwego i jawnego rozstrzygania.

Rozpoznanie sprawy przez sąd, zgodnie ze współczesnym, konstytucyjnym modelem funkcjonowania sądu, przesądza o konieczności zapewnienia dalszych gwarancji. Bezpośrednio związane są one z wyznaczeniem sądowi najwyższych przymiotów bezstronności, niezależności i właściwości³⁶. Wiążą się z nimi pośrednio także dalsze konsekwencje wynikające z rozpoznania sprawy przez sąd, takie jak np. kontradiktoryjność postępowania, konieczność zapewnienia prawa do obrony przed zarzutami, jawność postępowania sądowego. Wszystkie te elementy łącznie tworzą na zrębach art. 45 ust. 1 Konstytucji RP cały system gwarancji procesowych.

Odnosząc się do **pierwszego aspektu prawa do sądu** (adresata pierwotnego) TK, podkreślił w wyroku SK 38/02, że celem istnienia prawa do sądu jako takiego jest **zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy**³⁷. Chodzi więc o wyposażenie jednostki w taki zestaw uprawnień, które po pierwsze, ze względu na ich najsilniejsze z możliwych umocowanie (konstytucyjny charakter), a po drugie, ze względu na ich zakres, zapobiegają nadużyciom, ze strony podmiotu wyposażonego w *imperium* i zmuszą go do zapewnienia słusznych praw należnych jednostce. W ten sposób pierwotne elementy

³⁵ „Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ocena konstytucyjności kwestionowanych przepisów powinna zatem zostać przeprowadzona zarówno z punktu widzenia zgodności z art. 2 Konstytucji, jak i zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji, w aspekcie prawa do odpowiedniego, sprawiedliwego i rzetelnego ukształtowania procedury sądowej” – wyr. TK z 15.4.2008 r., P 26/06, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 42.

³⁶ Zob. np. wyr. TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108, w którym TK wskazał na konieczność interpretacji art. 45 przez pryzmat rozdz. VIII Konstytucji: „Art. 45 ust. 1 Konstytucji musi być interpretowany w kontekście regulacji zawartej w rozdziale VIII Konstytucji. Wykładnia systemowa Konstytucji nakazuje przyjąć, iż założone przez ustrojodawcę w art. 45 ust. 1 Konstytucji cechy sądu i postępowania przed sądem winny być interpretowane przez pryzmat odpowiednich uregulowań zawartych w art. 173 i nast. Konstytucji”.

³⁷ Wyr. TK z 12.5.2003 r., SK 38/02, OTK-A 2003, Nr 5, poz. 38.

prawa do sądu, mające chronić jednostkę przed arbitralnością władzy, stają się jednocześnie **podstawą prawa do wymiaru sprawiedliwości**³⁸. Podobnie wypowiedział się TK w wyroku SK 7/06, podkreślając, że to wykładnia celowościowa nakazuje przyjąć, że w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP chodzi o stworzenie pewnych gwarancji istotnych z punktu widzenia człowieka i obywatela oraz innych podmiotów stosunków prawnych, które mogą korzystać z konstytucyjnych wolności i praw³⁹.

Drugim elementem prawa jednostki do sądowego wymiaru sprawiedliwości jest **uprawnienie do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej**. Podstawowymi kryteriami oceny aktualnego kształtu rozwiązań normatywnych jest, jak wynika z argumentacji przyjętej przez TK, realizacja wymogów sprawiedliwości i jawności.

Prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia oznacza, że **każdy, czyja sprawa wszczęta została i prowadzona przed sądem, uzyska ostateczne, a więc wiążące rozstrzygnięcie w zakresie praw i wolności**, które zostały w tym postępowaniu sądowym zaangażowane. Wyklucza to zatem stan nieprzemijającej niepewności. Skoro zaś jednostka ma prawnie ukształtowaną i prawnie chronioną ekspektatywę uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, to obowiązujące przepisy powinny zapewniać skuteczne mechanizmy procesowe, obligujące organy sądowe do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii będącej przedmiotem postępowania.

Prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, niezależny i bezstronny (tzw. element ustrojowy) nie tylko wskazuje na zasadniczy gwarancyjny charakter uprawnienia, ale też nawiązuje bezpośrednio do standardu strasburskiego, który był przecież bezpośrednią inspiracją przy tworzeniu przez ustrojodawcę art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Zasadnicze elementy tego uprawnienia sprowadzają się do zapewnienia stronie postępowania sądowego należytych gwarancji jakości orzekania sądu. Szczególnie istotne znaczenie odgrywa to w postępowaniu karnym. O ile bowiem jednostka zmuszona jest co do zasady do udziału w postępowaniu karnym (jako pokrzywdzony, podejrzany i później oskarżony, świadek), o tyle powinna być pozbawiona obaw, że wynik postępowania zależny jest całkowicie od indywidualnej postawy sędziego,

³⁸ Por. D. Szumiło-Kulczycka, Prawo do sądu, praca doktorska, Kraków 2003, s. 17 i n.; W. Grzeszczyk, Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na procedurę karną, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, s. 33–35.

³⁹ Wyr. TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108.

lecz determinowany prawdziwymi ustaleniami faktycznymi i obowiązkiem sądzić ich należytej i bezstronnej oceny.

VI. Rola sądu jako gwaranta ochrony wolności i praw jednostki

Zgodnie z art. 175 Konstytucji RP, **podstawowym zadaniem sądów jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości**⁴⁰. Mianem tym określa się „wiązące rozstrzyganie sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny”⁴¹. Zatem wymiar sprawiedliwości utożsamiany jest przede wszystkim z działalnością państwa, sprawowaną przez niezawisłe sądy⁴², polegającą na rozstrzyganiu sporów prawnych.

Powyższe oznacza, że sądy mają do odegrania zasadniczą rolę w zapewnieniu realizacji konstytucyjnych praw podmiotowych jednostek⁴³. Stanowią ogniwo gwarancyjne, zabezpieczające przed naruszeniami praw i wolności oraz nakładaniem niewspółmiernych obowiązków. Istotny element wypełniania tej roli w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych polega na zapobieżeniu niesłusznym skazaniom.

VII. Zakończenie

Powyższe rozważania wykazują prawdziwość postawionej powyżej tezy, że niesłuszne skazanie stanowi zaprzeczenie tych wszystkich wartości, których ochronie Konstytucja RP służy. Sprzeczne jest ono nie tylko z ogólnymi, ale również szczegółowo ukształtowanymi zasadami porządku prawnego i systemu egzekucji prawa. Zarówno ogólna z racji ograniczeń formy wypowiedzi, analiza przepisów Konstytucji RP, kształtujących standard ochrony przed niesłusznym skazaniem, jak też bezpośrednie odniesienie się do treści przepisów

⁴⁰ Zob. *L. Garlicki*, Komentarz do art. 175 Konstytucji, [w:] *L. Garlicki* (red.), *Konstytucja*, t. IV, s. 2–13.

⁴¹ *L. Garlicki*, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2002, s. 354.

⁴² Zob. *M. Zubik*, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PS 2005, Nr 3, s. 7–8.

⁴³ Por. *P. Sarnecki*, Komentarz do art. 45 Konstytucji, [w:] *L. Garlicki* (red.), *Konstytucja*, t. III, s. 1–7.

art. 42 oraz art. 45 Konstytucji RP, potwierdza jednoznacznie te ustalenia. Są one zgodne z ogólnym systemem wartości przyjmowanym na gruncie Konstytucji RP oraz, jak się wydaje, powszechnie przyjmowanym społecznie.

Ustalenia te przesądzą o tym, że poziom gwarancji konstytucyjnych w zakresie ochrony przed niesłusznym skazaniem wydaje się właściwy. Pozwala na jednoznaczne określenie istnienia samej ochrony, jak też wskazanie najważniejszych elementów i instrumentów jej realizacji. Problem sytuować trzeba zatem przede wszystkim po stronie egzekucji prawa. W tym zaś zakresie Konstytucja RP jest i może być przez strony postępowania karnego traktowana jako istotny instrument ochrony przed niesłusznym skazaniem albo zapewnienia należytego zadośćuczynienia i odszkodowania za takie skazanie.

Wydaje się jednocześnie, że jeśli brak jest podstaw do formułowania tezy o istnieniu samoistnego konstytucyjnego prawa do wolności od niesłusznego skazania, to tylko z tego powodu, że nieracjonalne wydaje się mnożenie bytów i uznawanie za odrębne prawo podmiotowe zespołu gwarancji nakazujących ochronę wolności jednostki. W ten bowiem sposób możemy łatwo wykazać istnienie praktycznie nieograniczonej liczby „nowych” praw podmiotowych, których wyróżnienie nie będzie jednak miało wpływu na poziom ochrony stojących za nimi wartości, a zatem jest zbędne.